

Uchwała z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 18/09

Sędzia SN Marian Kocon (przewodniczący)

Sędzia SN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

Sędzia SN Hubert Wrzeszcz

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Ireneusza M. przeciwko Skarbowi Państwa – Prezydentowi m.st. W. i Wojewodzie W. o zapłatę, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 7 maja 2009 r. zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 16 grudnia 2008 r.:

„Czy roszczenie o odszkodowanie wywodzone z zapadłej decyzji administracyjnej, stwierdzającej wydanie z naruszeniem prawa uprzedniej decyzji administracyjnej, która odmawiała ustanowienia prawa własności czasowej do gruntu nieruchomości warszawskiej, może być przeniesione na osobę trzecią w drodze przelewu (art. 509 § 1 k.c.)?”

podjął uchwałę:

Dopuszczalny jest przelew wierzytelności o odszkodowanie za wydanie decyzji administracyjnej odmawiającej współwłaścicielowi tzw. gruntu warszawskiego ustanowienia wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy, która uznana została za wydaną z naruszeniem prawa.

Uzasadnienie

Powód wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa o zasądzenie kwoty 6 809 120,00 zł tytułem odszkodowania, wskazując, że szkoda została wyrządzona decyzją Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy z dnia 11 sierpnia 1972 r., w której w odmówiono współwłaścicielom, zabudowanej nieruchomości przy Alei N. nr 138 w W., ustanowienia wieczystej dzierżawy. Ostateczną decyzją z dnia 3 października 2006 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Warszawie stwierdziło, że powołana decyzja została wydana z naruszeniem prawa. Jako podstawę roszczenia powód wskazał art. 160 k.p.a. W trakcie postępowania cofnął

powództwo co do kwoty 1 818,760 zł, a Sąd pierwszej instancji umorzył postępowanie w tym zakresie oraz oddalił powództwo w pozostałej części. Zdaniem Sądu Okręgowego, gdy decyzja stwierdzająca, że decyzja wyrządzająca szkodę została wydana z naruszeniem prawa stała się ostateczna po dniu 1 września 2004 r., art. 160 k.p.a. nie może być podstawą dochodzonego w pozwie roszczenia, sąd zaś nie ma obowiązku poszukiwać właściwej podstawy prawnej roszczenia, gdy powód reprezentowany jest przez profesjonalnego pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny w Warszawie, rozpoznając apelację wniesioną przez powoda Ireneusza M. od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2008 r., powziął istotne wątpliwości i na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne sformułowane na wstępie. (...)

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione zagadnienie prawne wiąże się z wątpliwościami, czy szczególne cechy stosunku prawnego, z którego wynika roszczenie o przyznanie właścicielowi gruntu warszawskiego prawa do wieczystej dzierżawy, nie wykluczają – w świetle art. 509 § 1 k.c. – możliwości przelewu wierzytelności o odszkodowanie za wydanie decyzji odmawiającej przyznania takiego prawa, która uznana została za decyzję wydaną z naruszeniem prawa. Trafnie jednak Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa zwróciła uwagę, że z okoliczności faktycznych rozpoznawanej sprawy wynika, iż należy także rozważyć, czy dopuszczalne jest zbycie nie wierzytelności o odszkodowanie, lecz jej ekspektatywy.

Artykuł 509 § 1 k.c. wyłącza przelew wierzytelności m.in. wtedy, gdy sprzeciwiałoby się to właściwości zobowiązania, z którego ta wierzytelność wynika. Sąd Apelacyjny trafnie zwrócił uwagę, że gdy chodzi o stosunek prawny, z którego wynikają prawa właściciela gruntu warszawskiego przewidziane w dekrecie z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 278 ze zm. – dalej: "dekret z dnia 26 października 1945 r."), to krąg osób, którym mogą one przysługiwać jest wyraźnie określony. Co więcej, realizacja tych praw, poza prawem do odszkodowania przewidzianym w art. 7 ust. 5 dekretu, została uzależniona od złożenia w terminie w nim określonym wniosku do organu gminy i wydania stosowanej decyzji administracyjnej. Prawo do wieczystej dzierżawy lub prawo zabudowy mogło powstać tylko na rzecz tych osób po spełnieniu przez nie wymogów określonych w dekrecie. Należy zgodzić się z

Sądem Apelacyjnym, że także prawo do odszkodowania określone w art. 7 ust. 5 dekretu mogło powstać na rzecz tych osób, już jednak w tym kontekście zwrócić należy uwagę, że krąg osób, które mogły wystąpić o przyznanie im praw przewidzianych dekretem został zakreślony szeroko. Nie można wykluczyć, że uprawnionym mógł być nie tylko właściciel gruntu, lecz także jego następca prawny, jeżeli spełnił inne warunki przewidziane dekretem. Użyta w art. 7 ust. 1 dekretu szeroka formuła "następca prawny" nie wyklucza więc tego, że następstwo prawne mogło także powstać na podstawie umowy.

Należy zwrócić uwagę, że wierzytelność, którą uzyskał powód na podstawie umowy zawartej ze spółką "P.I.B.S." nie jest wprost uprawnieniem określonym w dekrete z dnia 26 października 1945 r. Jest to wierzytelność o odszkodowanie z tytułu szkód, jakie wyrządzone zostały odmowną decyzją w sprawie przyznania spółce "P.I.B.S.", jako współwłaścicielowi gruntu warszawskiego, prawa wieczystej dzierżawy, która to decyzja uznana została za wydaną z naruszeniem prawa. Wbrew opinii Sądu Apelacyjnego, brak podstaw, aby prawo do tak określonego odszkodowania wiązać wprost z ograniczeniami wynikającymi z art. 7 dekretu.

Przedmiotem przelewu było prawo do odszkodowania za szkody wyrządzone decyzją odmawiającą przyznania prawa do zabudowy lub własności czasowej. W przepisach dekretu z dnia 26 października 1945 r. ograniczenia podmiotowe i czasowe dotyczą złożenia wniosku o przyznanie na tym gruncie prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (art. 7 dekretu) lub odszkodowania, jakie należało się dotychczasowemu właścicielowi gruntu, jego następcy prawnemu lub osobom reprezentującym prawa właściciela na podstawie art. 7 ust. 5 i art. 9 dekretu. Wierzytelność o naprawienie szkody, której dotyczył przelew, ma swe źródło w stanie faktycznym, na który składa się wydanie decyzji odmawiającej przyznania właścicielowi jednego z należnych mu uprawnień przewidzianych w art. 7 dekretu oraz decyzji stwierdzającej, że ta decyzja została wydana niezgodnie z prawem. Jeżeli adresat pierwotnej decyzji poniósł w związku z jej wydaniem szkodę, powstaje wierzytelność o jej naprawienie, jednak bez wydania decyzji stwierdzającej niezgodność z prawem pierwotnej decyzji nie można mówić o zdarzeniu wyrządzającym szkodę, gdyż do tego czasu pierwotna decyzja nie nosi cech zdarzenia bezprawnego. Dopiero gdy decyzja stwierdzająca niezgodność z prawem decyzji pierwotnej stanie się ostateczna powstaje, w razie wyrządzenia przez nią szkody, ostatecznie ukształtowana wierzytelność o odszkodowanie.

Żaden przepis prawa nie ogranicza zbywalności takiej wierzytelności, a w szczególności nie dotyczą jej przepisy dekretu z dnia 26 października 1945 r. Wprawdzie niewątpliwie wierzytelność ta pozostaje w związku z regulacjami zawartymi w tym dekrete, ale jej źródłem jest wydanie decyzji niezgodnej z prawem. Wspomniany dekret ma więc tylko takie znaczenie, że stanowi punkt wyjścia dla oceny, czy decyzja wyrządzająca szkodę została wydana zgodnie z prawem. Skoro jest to wierzytelność, która ostatecznie przybierze postać odszkodowania pieniężnego, brak także podstaw do doszukiwania się ograniczenia jej zbywalności w naturze takiej wierzytelności.

Nie może być przeszkodą w zbywaniu wspomnianej wierzytelności okoliczność, że jej zbycie nastąpiło przed wydaniem drugiej z decyzji składających się na stan faktyczny będący źródłem powstania takiej wierzytelności. Precyzyjnie rzecz ujmując, w takiej sytuacji nie chodzi jeszcze o wierzytelność, bo nie zakończył się ciąg zdarzeń warunkujący jej powstanie, lecz niewątpliwie jest to już wyraźnie ukształtowany stan prawny, który można traktować jako ekspektatywę takiej wierzytelności. Przy zastosowaniu do oceny tej ekspektatywy odpowiednio przepisów o wierzytelności nie ma podstaw, aby nie mogła być ona przedmiotem przelewu.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy, na podstawie art. 390 k.p.c. orzekł, jak w uchwale.